

4.05.2020 r.

Drodzy rodzice, Drogie Serduszka!! Oto propozycje aktywności na dziś.

1. Ćwiczenia słuchowe *Co słyszać wokół nas?*

Rodzic prosi, aby dzieci przez chwilę były bardzo cicho i uważnie słuchały odgłosów wokół. Jeśli ich nie ma (lub są niewyraźne), Rodzic może sam je stworzyć (np. postukać w podłogę). Następnie dzieci opowiadają, co słyszały.

2. Wycieczka po Polsce :- prezentacja multimedialna.

<https://www.youtube.com/watch?v=fTAKRwHG09I>

3. Wysłuchanie legendy Marty Berowskiej o warszawskiej Syrence. Rodzic wspólnie z dziećmi przypomina, jak nazywa się miasto, które jest stolicą naszego kraju. Następnie czyta legendę.

„Syrena”

Dawno, dawno temu, w puszczy szumiącej na wysokim wiślanym brzegu, stała wieś rybacka. Mieszkali w niej dobrzy, pracowici ludzie. Trudnili się wyrębem drzew i łowieniem ryb. (...) W głębinach Wisły, która rozlewała tu szeroko swe wody, mieszkała syrena. Tak naprawdę nikt nigdy jej nie widział.

Czasami zdarzało się, że rybacy, wracając wieczorami z połowów, słyszeli jej niezwykle śpiew. (...)

Pewnego razu trzech rybacy spotkali się przed chatą mądrego pustelnika.

Usiedli razem z nim na zwalonym pniu i zaczęli się naradzać, jak by tu ową syrenę zwabić, żeby ją obejrzeć,

a może nawet i złapać.

– Trzeba by wypłynąć nocą na rzekę i ukryć łódź w trzcinach – powiedział Mateusz.

– I trzeba zapalić lucywo. W ciemności niczego nie zobaczymy – powiedział Szymon. (...)

– Złapiemy ją i zawieziemy księciu, a za to dostaniemy mieszek pełen złota – dodał Szymon.

(...) Kiedy nadeszła jasna noc, zaczęli się wraz z pustelnikiem na łodzi, przy brzegu, z mocną siecią.

Nie czekali zbyt długo. Syrena wypłynęła z wiślanych fal, usiadła na piasku i zaczęła śpiewać.

Zauroczeni pięknem jej

głosu rybacy nie śmieli się poruszyć, by zarzucić na nią sieć. W końcu pustelnik wyjął z kieszeni grudkę wosku, dał każdemu

po kawałeczku i powiedział:

– Pozatykajcie sobie uszy, żeby nie słyszeć jej śpiewu.

Rybacy zatkali sobie uszy woskiem i dopiero wtedy zarzucili sieć na głowę biednej syreny.
Potem wciągnęli ją do łodzi,
a kiedy byli już na brzegu, zanieśli ją do wsi i zamknęli w chacie.
Przestraszona i zapłakana syrena błagała rybaków, żeby ją wypuścili, ale nikt nie słuchał jej skarg. Zostawili ją pod opieką
Stacha, najmłodszego z rybaków. (...) Stach przyglądał się jej i widząc, jak otwiera usta,
odetkał sobie uszy i wtedy usłyszał
jej prośbę:

– Otwórz drzwi, Stachu, i wypuść mnie.

– Jakże to tak? Mam cię uwolnić? – spytał zdziwiony Stach.

– Właśnie tak, Stachu. Otwórz drzwi i chodź ze mną – powiedziała syrena.

Stach, zauroczony pięknem jej głosu, spełnił jej prośbę bez słowa. Poszedł za syreną aż na brzeg Wisły (...).

W tym czasie pozostali rybacy przygotowali wóz, wymościли go sianem i wrócili do chaty. Gdy zobaczyli,

że izba jest pusta, domyślili się wszystkiego i ruszyli w pogoń za Stachem i syreną. Dotarli na brzeg za późno.

Syrena właśnie zsunęła się po piasku do wody i odpłynęła na środek rzeki. Stach, widząc nadpływających rybaków,

przestraszył się ich i, niewiele myśląc, skoczył do Wisły.

– Łapaj! Trzymaj! Nie puszczaj! – krzyczeli rozszczeni rybacy, ale nie było już kogo ani łapać, ani trzymać.

Stach płynął w ślad za syreną, a ona sama zatrzymała się wśród fal i zawołała z oddali:

– Śpiewałam dla was, bo was polubiłam! Chciałam być z wami, żeby was cieszyć śpiewem i ostrzegać przed niebezpieczeństwem!

Złapaliście mnie jak zwykłą rybę! I chcieliście mnie sprzedać księciu do zamku! Dlatego odpływam na zawsze! Jeśli wrócę, to z tarczą i mieczem, żeby was bronić, ale pojawię się dopiero wówczas, gdy niebezpieczeństwo

będzie tak wielkie, że sami nie dacie sobie rady. (...)

Minęło wiele lat. Nie ma już śladu po rybackiej wiosce, za to na jej miejscu wyrosło ogromne miasto – Warszawa. (...)

Z tarczą i mieczem wzniesionym do góry stoi syrenka nad brzegiem Wisły, strzegąc bezpieczeństwa miasta

i jego mieszkańców. (...)

2. Rozmowa kierowana na temat wysłuchanej legendy. Gdzie mieszkała syrena? Kto chciał ją złapać? Czym syrena oczarowała

rybaków? Kto miał pilnować syreny? Czy mu się to udało? Co się stało z syreną? N.

prezentuje dzieciom zdjęcie pomnika

syreny, który stoi w Warszawie nad Wisłą.

4. Wspólne opisywanie herbu Warszawy. Rodzic prezentuje dzieciom herb stolicy i zachęca do wypowiedzi na jego temat.

- Co przypomina syrena? ,

- Co trzyma w dłoniach?

5. Dokończ rysowanie Syrenki. Załącznik nr 2



ZAŁĄCZNIK NR 2

1. Dokończ rysowanie Syrenki. Na ogonie naklej wydzierankę z niebieskich i zielonych papierków.



Syrenka